

Maciej Wojcieszak

Lichwa i sprawy majątkowe chrześcijan w świetle postanowień zachodniorzymskich zgromadzeń biskupich IV i V w.

Wprowadzenie

Późna starożytność stanowiła dla Cesarstwa Rzymskiego okres wielkich przeobrażeń gospodarczych, społecznych oraz religijnych. Rola Kościoła rosła. Już w IV w. odbyło się około 180 synodów¹. Biskupi pragnęli usystematyzować i ujednoczyć zasady religijne i moralne, jakimi mieli kierować się w swym życiu chrześcijanie, których liczba z każdym rokiem wzrastała. Na obszarze zachodniej części Cesarstwa z oczywistych względów nie odbywały się w IV i V w. sobory powszechne, miały jedynie miejsce zgromadzenia lokalne, na których uchwalano odpowiednie przepisy.

Celem tego krótkiego studium jest zwrócenie uwagi na zainteresowanie biskupów w zachodniej części Cesarstwa Rzymskiego jednym z palących problemów społecznych imperium, czyli lichwą, a także bogaceniem się i sprawami majątkowymi wszystkich chrześcijan. Kwestie te żywotnie interesowały duchownych obradujących na zgromadzeniach biskupich w epoce późnego antyku. Ideał chrześcijanina-filantropa kreowany przez Nowy Testament i Ojców Kościoła nie zawsze zgadzał się z życiem codziennym wiernych. Dla chrześcijan w początkowych okresach rozwoju Kościoła ideałem było wyrzeczenie się świata i dóbr materialnych – zmiana nastąpiła w IV w., kiedy chrześcijaństwo stało się masową religią². Nie potępiano bogacenia się, chyba że następowało w sposób nieliczący z powagą dobrego chrześcijanina. Każdy bogacz powinien był pamiętać o udzielaniu jałmużny i wspomaganiu potrzebujących. Przede wszystkim zaś biskupi zgromadzeni na synodach w zachodniej części Cesarstwa zajmowali się problemem lichwy, którą nazbyt często trudnili się duchowni. Za lichwę uznawano każdą pożyczkę na procent (najczęściej na około 4–12%³), a od IV w. każdy dochód otrzymywany bez udziału własnej pracy⁴.

¹ J. Woch, *Biskup Rzymu wobec problemów kościołów wschodnich przy końcu IV w.*, „Vox Patrum” 2004, t. 46–47, s. 245.

² D. Kasprzak, *Kwestia bogactwa i ubóstwa w kościele imperialnym na Zachodzie w IV i V wieku. Próba syntezy zagadnienia*, „Vox Patrum” 2010, t. 56, s. 495–497.

³ P. Temin, *Financial Intermediation in the Early Roman Empire*, „The Journal of Economic History” 2004, vol. 64, no. 3, s. 15.

⁴ J. Jundziłł, *Wstęp* [w:] Ambroży, *Wybór pism*, cz. 2, tłum. J. Jundziłł et al., wstęp i oprac. J. Jundziłł et al., *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 35, Warszawa 1986, s. 78. Por. także J. Le Goff, *Marchands et banquiers de Moyen Âge*, Paris 1966, s. 68–72; J.T. Thomas, *The Church and Economic Activity in the Middle Ages*, London 1969, s. 3–30; M.L. Colish, *Medieval Foundations on Western Intellectual Tradition 400–1400*, New Haven 1997, s. 3–55; W.A.M. Visser, A. MacIntosh, *A Short Review of Historical Critique of Usury*,

Chrześcijaństwo miało do niej bardzo negatywny stosunek, zwłaszcza jeśli zajmowali się nią członkowie szeroko pojmowanego stanu duchownego, ale jeśli chodzi o świeckich, to także była potępiana⁵.

Kapłani powinni być ubodzy, nie dążyć do zysków, pieniędzmi zaś wspierać Kościół, wdowy, sieroty, ubogich, jeńców i więźniów⁶. Wstępując w stan duchowny, należało oddać Kościołowi cały swój majątek, chyba że sytuacja kandydata wymagała pozostawienia mu tych dóbr⁷. Ówczesni pisarze chrześcijańscy, co potwierdzą poniższe przykłady, ostro występowali przeciw lichwie, która pozostawała jednym z najpoważniejszych problemów epoki⁸. Niemniej bieda istniała i dużo obywateli, aby spełnić swoje podstawowe potrzeby konsumpcyjne czy gospodarcze, popadało w długi u lichwiarzy⁹.

Od III w. można wyróżnić trzy podejścia do bogactwa – pesymistyczne, realistyczne i optymistyczne – w interesującym nas okresie dominowała postawa realistyczna (bogactwo potrzebne do życia)¹⁰. Na zakończenie tego krótkiego wprowadzenia idealnie wydają się być słowa Hilarego, biskupa Poitiers, który tak pisał o współczesnych sobie ludziach: „w rezultacie doszedłem do wniosku, że na pierwsze miejsce zawsze i wszędzie wysuwa się w powszechnej opinii ludzi ideał życia: nic nie robić, a być bardzo bogatym”¹¹.

Synod w Elwirze (Grenada), 306 r.

Jednym z problemów, którym zajęli się biskupi na pierwszym hiszpańskim synodzie, odbywającym się w Elwirze w 306 r., była opłata za udzielanie sakramentu chrztu. Praktykę tę potępiono – w treści przepisu czytamy: „ochrzczeni niech nie dają pieniędzy do skarbonek, aby nie wydawało się, że kapłan bierze opłaty za to, co otrzymał darmo”¹². Wynika z tego niezbitnie, że sakramenty w starożytnym kościele były wolne od wszelkich opłat. Ponadto wydanie kanonu podyktowane musiało być jedną z dwojga możliwych przyczyn: albo wierni byli zbyt hojni, albo kapłani byli zbyt chciwi. Wydaje się, że należy

„Accounting, Business and Financial History 1998, vol. 8, no. 2, s. 175–189; S.L. Buckley, *Teachings on Usury in Judaism, Christianity and Islam*, New York 2000 (szczególnie rozdział 2); A. Zgur, *Economy of the Roman Empire in the first two Centuries A.D. An examination of market capitalism in Roman economy*, Aarhus 2007 (praca magisterska), s. 252–323.

⁵ C.H. Moehlan, *The Christianization of Interest*, „Church History” 1934, vol. 3, no. 1, s. 6; J. Grzywaczewski, *Dobra materialne starożytnego Kościoła*, „Vox Patrum” 1997, t. 32–33, s. 367.

⁶ J. Jundziłł, *Rozdawnictwo pieniędzy w późnym Cesarstwie Rzymskim (zarys problemu)*, „Vox Patrum” 1996, t. 30–31, s. 55.

⁷ P. Brown, *Augustyn z Hippony*, przeł. W. Radwański, Warszawa 1993, s. 419–420.

⁸ V.R. Vasey, *The social ideas in the works of St. Ambrose. A study on „De Nabuthae”*, Rome 1982, s. 165–171.

⁹ L. Grig, *Throwing parties for the poor: poverty and splendor in the late antiquity Church* [w:] *Poverty in the Roman World*, ed. by M. Atkins, R. Osborne, Cambridge 2006, s. 145–161; C.R. Geisst, *Beggar Thy Neighbor. A History of Usury and Debt*, Philadelphia 2013, s. 20–21. Por. także J. Jundziłł, *Wstęp...*, s. 69.

¹⁰ D. Kasprzak, *Kwestia bogactwa...*, s. 497. Koncepcja pesymistyczna mówiła, że bogactwo to narzędzie szatana i główna przyczyna grzechu, optymistyczna zaś, że bogactwo to opieka Boża, droga do uświęcenia.

¹¹ Hilary z Poitiers, *O Trójcy Świętej I* [w:] Hilary z Poitiers, *O Trójcy Świętej*, tłum. E. Stanuła, tłum. i wstęp T. Kolosowski, Pisma Starożytności Chrześcijańskich Pisarzy, t. 64, Warszawa 2005, s. 59.

¹² Kan. 48, synod w Elwirze 306 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1: *Akta synodów od 50 do 381 roku*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Źródła Myśli Teologicznej, t. 37, Kraków 2006, s. 57.

skłonić się ku drugiej opcji, ponieważ w innym przypadku kanon raczej zostałby wydany w innym brzmieniu. Nie można wykluczyć jednak pierwszej przyczyny. Niektórzy darczyńcy mogli bowiem być zbyt hojni i z radości, że dostąpili chrztu, mogli nalegać na kapłanów, by ci przyjęli od nich podziękowanie w brzęczącej monecie. Tytuł kanonu sugeruje, że to raczej kapłani pobierali opłaty za chrzest. Biskupi, wydając ów przepis, dbali o to, aby nikt (szczególnie poganie, gdyż synod w Elwirze to dopiero początek IV w.) nie oskarżał Kościoła o chęć bogacenia się.

Duchowni zajmowali się także handlem¹³. Hierarchowie zebrani w Elwirze ustalili odpowiednie zasady dla kapłanów, którzy się tym parali. „Biskupi, prezbiterzy i diakoni niech nie wyjeżdżają w sprawach handlowych, ani nie krążą po prowincjach, szukając zysku na targach. Po żywność niech wyślą syna, wyzwolenca, najemnika, przyjaciela lub kogokolwiek innego. Jeśli chcą zajmować się handlem, niech to robią w granicach prowincji”¹⁴. Handlu nie zakazywano, jednak duchowny miał się odeń powstrzymywać. Jeżeli sytuacja zmuszała go do zajmowania się handlem, mógł czynić to tylko we własnej parafii. Nie mógł też robić tego osobiście, musiał posłużyć się jakimś pomocnikiem. Podyktowane to było obawą o zgorzenie ludzi widzących kapłana na targowisku. Rynki, targi (czy bazyry w Afryce Północnej) stanowiły miejsce przebywania prostytutek, pogańskich wróżbiarzy czy magików¹⁵. Kapłaństwo to godność, tak więc wierni nie powinni oglądać swojego kapłana targującego się albo, co gorsza, walęsającego się po miastach i wsiach prowincji – handlującego w celu osiągnięcia własnego zysku. Mogłoby to budzić słuszne oburzenie chrześcijan, ponieważ wskazywałoby na to, że taki duchowny troszczy się przede wszystkim o siebie, za nic mając swój lud i Kościół.

Lichwa również nie umknęła uwadze biskupów. Stanowczo zakazano uprawiania tego procederu zarówno osobom świeckim, jaki i duchownym. Duchowny miał „zostać zdegradowany i usunięty”, świecki dostawał szansę poprawy, lecz jeśli z niej nie skorzystał, był usuwany z Kościoła¹⁶. W tym kanonie potępiono dwie sprawy: duchownych, którzy zajmowali się lichwą, oraz ogólnie proceder lichwiarski, który w sposób niegodny wykorzystywał ludzi ubogich, stanowiących zawsze grupę otaczaną przez Kościół szczególną opieką¹⁷. Lichwa była przecież zjawiskiem powszechnym w ówczesnym świecie¹⁸, zajmowali się nią głównie poganie i Żydzi. Żyd nie mógł udzielać lichwy tylko drugiemu Żydowi, co jest zapisane w Starym Testamencie, w Księdze Powtórzonego Prawa¹⁹. Mak-

¹³ Por. J. Śrutwa, *Praca w starożytnym chrześcijaństwie afrykańskim*, Lublin 1983, s. 211; J. Jundziłł, *Pieniądz w łacińskiej literaturze chrześcijańskiej późnego cesarstwa rzymskiego*, Warszawa 1984, s. 132.

¹⁴ Kan. 19, synod w Elwirze 306 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1..., s. 53.

¹⁵ A.G. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, Warszawa 1989, s. 43–44; I. Milewski, *Obyczaje życia codziennego chrześcijan drugiej połowy IV wieku w świetle pism Bazylego Wielkiego*, „Vox Patrum” 1997, t. 32–33, s. 110.

¹⁶ Kan. 20, synod w Elwirze 306 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1..., s. 53.

¹⁷ Por. R. Finn, *Portraying the poor: descriptions of poverty in Christian texts from the Roman Empire* [w:] *Poverty in the Roman World...*, s. 130–144.

¹⁸ V.R. Vasey, *The social ideas...*, s. 165–171.

¹⁹ Pwt 23,20–21. „Nie będziesz żądał od brata swego odsetek z pieniędzy, z żywności ani odsetek z czegośkolwiek, co się pożycza na procent. Od obcego możesz się domagać, ale od brata nie będziesz żądał odsetek, aby ci Pan, Bóg twój, błogosławił we wszystkim, do czego rękę przyłożysz w ziemi, którą idziesz posiadać”. Por.

sym z Turynu uważał, że lichwa i chciwość, którą obserwował, powodują zniewolenie człowieka i prowadzą do wielkich grzechów²⁰.

Synod w Arelate (Arles), 314 r.

Na synodzie, który zebrał się w 314 r., po raz pierwszy na terenach Galii, biskupi przypomnieli, aby osoby duchowne zajmujące się lichwą „odsunąć od komunii Kościoła”²¹. Potwierdza to w późniejszym okresie m.in. św. Ambroży z Mediolanu, który bardzo ostro krytykował lichwę²². Duchownych zaś przestrzegał przed chciwością i zalecał, aby mieli w sobie pogardę dla złota²³.

Synod w Kartaginie, 348 r.

Biskupi, którzy przybyli na synod w Kartaginie w 348 r., zajęli się sprawami dotyczącymi kariery i majątku kapłanów. Nie wolno było „podejmować zadań świeckich ani zarządzania” (kanon 6); zarządcy nie mogli być duchownymi, chyba że zrezygnowali z zawodu (kanon 8); zakazano kapłanom zostawać rachmistrzami lub zarządcami u świeckich (kanon 9); umowy, które zawierali między sobą duchowni, miały być ściśle przestrzegane (kanon 12)²⁴. Duchowni w interesującym nas okresie bardzo często pełnili różne funkcje prywatne, z racji tego, że część z nich posiadała dobre wykształcenie²⁵. Wydanie tylu przepisów dotyczących zakazu pracy u świeckich czy podejmowania ogólnie sformułowanych zadań świeckich najprawdopodobniej związane jest z tym, że kapłani wszystkich stopni byli zwolnieni ze wszelkich świadczeń publicznych (uczynił to już Konstantyn w 313 r.²⁶) i podatków (dopiero skala nadużyć doprowadziła do tego, że te przywileje w 364 r. ograniczono tylko do wyższego duchowieństwa).

Na tym synodzie po raz kolejny obłożono surowymi sankcjami uprawianie procederu lichwiarskiego²⁷. Problem lichwiarzy wśród duchowieństwa i świeckich wciąż więc istniał i pozostawał nierozwiązany. Biskup Gratus, obecny na zgromadzeniu wśród swoich współbraci w wierze, stwierdził: „tak więc, co [lichwa – M.W.] u świeckich jest krytyko-

także E. Neufeld, *The Prohibitions Against Loans at Interest in Ancient Hebrew Laws*, „Hebrew Union College Annual” 1955, no. 26, s. 355–412; T. Moser, *The Old Testament Anti-Usury Laws Reconsidered: The Myth of Tribal Brotherhood*, „ETH/KOF Arbeitspapiere” 1997, no. 49, s. 1–9.

²⁰ D. Kasprzak, *Sposoby reakcji Kościoła na zło w V wieku – przykład Italii Północnej i Galii* [w:] *Problemy duszpasterskie starożytnego Kościoła*, pod red. J. Pałuckiego, Lublin 2009, s. 195.

²¹ Kan. 13, synod w Arelate 314 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1..., s. 72.

²² Ambroży, *O Tobiaszu* 5 [w:] Ambroży, *Wybór pism*, cz. 2..., s. 86–87.

²³ Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych* II, 129–134 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych*, tłum. K. Abgarowicz, przekład przejrzeni J. Sajdak i J. Wikarjak, Warszawa 1967, s. 155–157.

²⁴ Por. kan. 6, 8, 9, 12 [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1..., s. 196–198. O dotrzymywaniu umów por. Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych* III, 66–69 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych...*, s. 186–188.

²⁵ J. Grzywaczewski, *Dobra materialne...*, s. 368.

²⁶ Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna* X, 6–7 [w:] Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna*, tłum. A. Caba na podst. tłum. A. Lisickiego, oprac. H. Pietras, *Źródła Myśli Teologicznej*, t. 70, Kraków 2013, s. 689–693.

²⁷ Kan. 13, synod w Kartaginie 348 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1..., s. 199.

wane, o wiele bardziej powinno być potępione wśród duchowieństwa²⁸. Sam św. Augustyn, biskup urzędujący w rzymskiej Afryce pod koniec IV w. i w pierwszej połowie V w. (a zatem ponad pięćdziesiąt lat po tym synodzie), dostrzegał problem lichwiarstwa (wielu lichwiarzy) w swojej społeczności i ostro z tym walczył²⁹.

Synod w Bagai (prowincja Numidia), 394 r.

Synod donatystów zorganizowany 24 kwietnia 394 r. w Bagai w Numidii obradował w obronie Primiana przeciw Maksymianowi³⁰. Tekst *Sentencji 310 biskupów donatystów ogłoszonej na synodzie w Bagai...*, zrekonstruowany na podstawie różnych fragmentów pism św. Augustyna, w wielu barwnych zarzutach kierowanych do Maksymiana podaje również zajmowanie się przezeń lichwą: „teraz gromadzi większe odsetki z lichwy”³¹. Donatyzm³² w Kościele był powodem wielu walk religijnych oraz organizowania synodów ku potępieniu ich doktryny, jednak *Sentencja...* została włączona do tekstów synodalnych. Potwierdza to, że duchowni parali się procederem lichwiarskim. Piotr Chryzolog przestrzegał wszystkich wiernych przed dążeniem do zysków oraz przed skrupowaniem lichwą i wekslami, w sposób pejoratywny traktując te zagadnienia³³.

Synod w Nemausus (Nimes), 396 r.

W interesującym nas okresie pojawił się również problem nieuczciwych pielgrzymów. Na synodzie w Nemausus w 396 r. biskupi zauważyli, że „wielu pod pozorem pielgrzymowania żyje ponad stan ze składek kościelnych”³⁴. Widać więc, że niektórzy, czy to świeccy, czy duchowni, udawali się w pielgrzymki, których nie odbywali w bezpośrednim celu pielgrzymowania, tylko w celu zarobkowym, dzięki czemu mogli żyć dostatnio i nie przejmować się pracą. Z majątku kościelnego finansowało się działalność duchownych,

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 36(3), 6 [w:] Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Ps 36–57*, tłum. J. Sulowski, oprac. E. Stanula, Pisma Starożytności, t. 38, Warszawa 1986, s. 29–30.

³⁰ Por. W.H.C. Frend, *The Donatist Church: A Movement of Protest in Roman North Africa*, Oxford 1952, s. 144–162.

³¹ *Synody i kolekcje praw*, t. 4: *Akta synodów od 381 do 431 roku*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Źródła Myśli Teologicznej, t. 52, Kraków 2010, s. 65.

³² Donatyzm był schizmą w Kościele afrykańskim, która pojawiła się w czasie tzw. wielkich prześladowań w latach 303–313. Zwolennicy nauki Donata nie dopuszczali do wspólnoty chrześcijan, którzy zaparli się wiary bądź wydali święte księgi prześladowcom (*traditores*). Między donatystami a katolikami rozgorzały dość intensywne spory, nierzadko kończące się bójkami i śmiertelnymi pobiciami przeciwników. Na temat donatyzmu por. J.L. Maier, *Le Dossier du donatisme*, t. 1: *Des origines à la mort du Constance II (303–361)*, Berlin 1987; T. Kołosowski, *Dyskusje nad tłem schizmy donatystycznej w Afryce Rzymskiej*, „Collectanea Theologica” 1996, nr 2, s. 97–101; T. Kotula, „Numidia, ubi vos praepolletis”: kilka uwag o chronologii schyłku starożytności i o donatystach, „Antiquitas” 1999, nr 24, s. 11–17; S. Longosz, *Donatyści a nie katolicy są grzesznikami*, „Vox Patrum” 2007, t. 27, s. 551–555; A. Gołda, *Wprowadzenie* [w:] Optat z Milewy, *Traktat przeciw donatystom*, tłum., wstępy i przypisy A. Gołda, Kraków 2011, s. 5–20.

³³ Piotr Chryzolog, *Mowa* 12, tłum. T. Karyłowski, „Wiara i Życie” 1925, nr 5, s. 88–90.

³⁴ *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 70.

wspomagało ubogich, jeńców, więźniów oraz pielgrzymów³⁵. O tym, że pielgrzymujący (a raczej wążający się pod pretekstem zbożnego celu i żądający ofiar dla siebie) mnisi, świeccy czy duchowni byli problemem w epoce późnego antyku, informuje także św. Augustyn³⁶.

Synod w Kartaginie, 397 r.

Po raz kolejny potępiono lichwiarski proceder wśród duchownych na synodzie w Kartaginie w 397 r.³⁷ Problem ten nie zniknął, duchowieństwo wciąż czerpało zyski z pożyczek na procent. O tym, że lichwa stanowiła dość rozpowszechniony i szeroki problem, możemy przeczytać u św. Ambrożego, który tak pisał o roli biskupów w walce z tym zjawiskiem: „dlatego my, biskupi, musimy szczególnie troszczyć się o to, aby usunąć te wady, które – jak się widzi – rozszerzają się na wiele osób”³⁸.

Biskupi na tym synodzie zabronili duchownym pełnić „funkcje dzierżawców lub pełnomocników”, zarabiać pieniądze w sposoby, które wymagałyby „podróży lub odciążały od obowiązków kościelnych”³⁹. Widać tutaj, że duchowny nie ma zakazu jakiegokolwiek pracy, jedynie takiej, która spowodowałaby poważne zaniedbania w prowadzeniu parafii. Głównymi źródłami utrzymania duchownych były ofiary i zyski płynące z dóbr, które przejmował Kościół, gdy ktoś zamożny otrzymywał święcenia⁴⁰. Ten zakaz został już wydany podczas synodu w Kartaginie w 348 r.⁴¹, co oznacza, że duchowni wciąż podejmowali różne prace, które nie pozwalały im wykonywać należycie swoich obowiązków pastersko-teologicznych.

Synod w Toletum (Toledo), 400 r.

Według zaleceń pierwszego synodu w Toletum w 400 r. osoby zadłużone bez zgody patrona lub pana nie mogły wstąpić do stanu duchownego⁴². Bardzo często, żeby spłacić dług, oddawano siebie lub swoje dzieci w niewolę – taką praktykę (jednocześnie poświadczając jej istnienie) ganił św. Ambroży⁴³. Zdarzały się również przypadki ucieczki

³⁵ A. Żurek, *Działalność charytatywna Kościoła w Galii V–VI wieku*, „Vox Patrum” 1996, t. 30–31, s. 189–190.

³⁶ Augustyn, *List 262*, 5 [w:] *Antologia listu starochrześcijańskiego*, t. 1: *Listy z dziedziny kierownictwa duchowego*, pod red. L. Małunowiczówny, Lublin 1978, s. 188. Szerzej na temat pielgrzymujących bezcelowo mnichów por. Augustyn, *De opere monachorum* [w:] Augustyn, *Pisma monastyczne, Źródła Monastyczne*, t. 19, Tyniec 2006. O mnichach trudniących się zarabianiem pieniędzy por. M.L. Colish, *Medieval Foundations...*, s. 42–55.

³⁷ Kan. 22, synod w Kartaginie 397 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 78.

³⁸ Ambroży z Mediolanu, *List 62*, 5 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, tłum. i przypisy S. Nowak, wstęp i oprac. J. Naumowicz, Biblioteka Ojców Kościoła, t. 20, Kraków 2003, s. 100.

³⁹ Kan. 15, synod w Kartaginie 397 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 77.

⁴⁰ J. Jundziłł, *Rozdawnictwo pieniędzy...*, s. 55; A. Żurek, *Działalność charytatywna...*, s. 189–190; J. Grzywaczewski, *Dobra materialne...*, s. 364.

⁴¹ Por. kan. 6, 8, 9, 12, synod w Kartaginie 348 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1..., s. 196–198.

⁴² Kan. 10, synod w Toletum 400 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 123.

⁴³ Ambroży z Mediolanu, *Historia Nabota V*, 22–23 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Historia Nabota*, tłum., wstęp i oprac. M. Kozera, redaktor techniczny M. Baran, Sandomierz 1985, s. 37–39. Por. także J. Jundziłł,

zadłużonych do stanu duchownego (podobnie uciekano w służbę kapłańską przed obowiązkiem służby w armii)⁴⁴.

Biskupi na tym synodzie potępiłi również nadmierną chciwość osób możnych i ich żądzę bogactwa, biorąc jednocześnie w obronę biednych, którzy tej żądzy padają ofiarami i są okradani przez osoby możne⁴⁵. Uwagę na ten problem zwrócił również św. Ambroży, pisząc: „czy jest bowiem jakiś bogacz, który nie patrzy łapczywie każdego dnia na cudzą własność? Czy jest możnowładca, który nie usiłuje wypędzić biedaka z jego skrawka ziemi, a ubogiego wyrzucić z ojcowskiego zagonu? Czy ktoś z nich zadawała się tym, co posiada? Czy bogacza nie nęci zawsze cudza własność? [...] codziennie ginie biedak”⁴⁶. Według Ambrożego dóbr należało używać umiarkowanie⁴⁷. Augustyn uważał, że bogacz może osiągnąć zbawienie, ale nie powinien on poświęcać uwagi swojemu bogactwu⁴⁸. Również Salwian z Marsylii widział nierówność społeczną i krzywdę czynioną ubogim przez chciwych bogaczy⁴⁹.

Synod w Kartaginie, 401 r.

Nie pominięto również sprawy testamentów. Biskupi zebrani na synodzie w Kartaginie w 401 r. zabronili swoim współbraciom czynić spadkobiercą „kogoś niespokrewnionego, krewnego heretyka lub poganina”, inaczej groziła mu ekskomunika aż do śmierci⁵⁰. Nie trzeba tłumaczyć, ile złego w Kościele mogłaby wywołać informacja, że wszystkie dobra po biskupie dziedziczył wróg wiary w osobie heretyka czy poganina. Zakaz przekazywania niechrześcijanom (nawet krewnym) jakiegokolwiek darowizny przez kapłanów wszystkich stopni zatwierdzili hierarchowie Kościoła na kolejnym synodzie w Kartaginie w 419 r.⁵¹

Wstęp..., s. 71.

⁴⁴ Por. I. Milewski, *Krytyka kleru w pismach kapadockich Ojców Kościoła (na przykładzie pism Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu)*, „Studia Bałtyckie” 1998, nr 6, s. 23.

⁴⁵ Kan. 11, synod w Toletum 400 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 123.

⁴⁶ Ambroży z Mediolanu, *Historia Nabota I*, 1 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Historia Nabota...*, s. 27. Por. także G. Alföldy, *Historia społeczna starożytnego Rzymu*, tłum. A. Gierlińska, Poznań 1991, s. 276–277.

⁴⁷ H. Gulbinowicz, *Etyczne poglądy św. Ambrożego na dobra materialne i prawo własności*, „Studia Warminskie” 1 (1964), s. 267.

⁴⁸ Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 85, 3 [w:] Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Ps 78–102*, tłum. J. Sulowski, oprac. E. Stanula, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 40, Warszawa 1986, s. 89–90; Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 48(1), 3 [w:] Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Ps 36–57...*, s. 221–222.

⁴⁹ Salwian z Marsylii, *O rządach Boga IV*, 30 [w:] Salwian z Marsylii, *Dzieła wszystkie*, tłum. z języka łacińskiego S. Jakubowska, T. Kołosowski, M. Przyszychowska, wstęp T. Kołosowski, red. T. Kołosowski et al., Warszawa 2010, s. 157; Salwian z Marsylii, *Do Kościoła IV*, 30 [w:] Salwian z Marsylii, *Dzieła wszystkie...*, s. 90. Na temat myśli Salwiana o ubogich i ich pozycji w społeczeństwie por. C. Grey, *Salvian, the ideal Christian community and the fate of the poor in fifth-century Gaul* [w:] *Poverty in the Roman World...*, s. 162–182.

⁵⁰ Kan. 81, synod w Kartaginie 401 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 143.

⁵¹ Kan. 22, Synod w Kartaginie 419 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 266. Por. także. B. Degórski, *Kler afrykański w świetle synodów IV i V wieku*, „Vox Patrum” 2002, t. 42–43, s. 237.

Synod w Kartaginie, 419 r.

Lichwiarstwem i chciwością biskupi zajęli się również na wspomnianym już wyżej, kolejnym synodzie zorganizowanym w Kartaginie (419 r.). Zakazano zagarniania cudzych terenów i zmieniania granic ojcowizny⁵², a także po raz kolejny potępiono duchownych zajmujących się procederem lichwiarskim⁵³. Dzięki św. Augustynowi wiemy, że lichwa na terenach, gdzie posługę pełnił biskup Hippony, stanowiła istną plagę: „lichwa posiada zawodowców, zwie się nawet sztuką. [...] zawsze odbywa się na ulicy to, co przynajmniej powinno się ukrywać”⁵⁴.

Zabroniono także duchownym zarabiać na „haniebnym i nieuczciwym zajęciu” oraz ponowiono zakaz pełnienia funkcji zarządców i administratorów⁵⁵.

Majątek Kościoła nie powinien być przez biskupa sprzedawany, chyba że zaszłaby naprawdę paląca potrzeba, ale nawet wtedy należało sprawę poddać pod dyskusję prymasowi prowincji lub chociażby sąsiednim biskupom, inaczej taki duchowny miał „utracić urząd”⁵⁶. Wydaje się oczywiste, że tak ważne i istotne sprawy, jak majątek kościelny nie powinny być dysponowane przez jedną osobę. Aby nie stwarzać okazji do nadużyć i malwersacji ze strony duchownych wszystkich stopni chcących załatwić jakieś prywatne interesy, synod postanowił, że o kwestiach sprzedaży majątku kościelnego będzie decydowało zawsze zgromadzenie przynajmniej kilku biskupów⁵⁷. Biskupi zarządzali dobrami kościelnymi⁵⁸, jednak, jak widać, sytuacja zmusiła hierarchię do nałożenia kontroli, ponieważ zapewne zdarzały się malwersacje. Ponadto zakazano, aby majątkiem kościelnym rozporządzali prezbiterzy⁵⁹. Wydanie tego przepisu było najprawdopodobniej podyktowane tym, że niektórzy z prezbiterów czuli się nazbyt ważni i sądzili, że należą im się przywileje zarezerwowane dla biskupów.

Kartagińscy biskupi pochylili się również nad sprawą nabywania ziemi oraz otrzymywania spadków. Zabronili oni księżom, którzy byli wyświęceni jako ubodzy, nabywania w trakcie posługi kapłańskiej czy biskupiej „we własnym imieniu [...] pól lub jakichś gruntów”, chyba że oddaliby je Kościołowi⁶⁰. Natomiast jeżeli ktoś otrzymał jakąkolwiek darowiznę, podarek czy spadek, ma z tym robić to, „co jest zgodne z jego postanowieniem”⁶¹. Św. Ambroży przestrzegał współbraci w kapłaństwie, aby ci pod żadnym pozorem nie uciekali się do oszustw przy przyjmowaniu testamentu⁶². Widać więc, że problem

⁵² Ten zakaz datuje się już od czasów biblijnych. Por. Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych* III, 63 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych...*, s. 185.

⁵³ Kan. 5, synod w Kartaginie 419 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 260.

⁵⁴ Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 54, 14 [w:] Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Ps 36–57...*, s. 336.

⁵⁵ Kan. 16, synod w Kartaginie 419 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 264.

⁵⁶ *Ibidem*, kan. 26, s. 267.

⁵⁷ J. Śrutwa, *Praca...*, s. 203–207.

⁵⁸ J. Grzywaczewski, *Przywileje duchownych w pierwszych wiekach chrześcijaństwa*, „Vox Patrum” 1993–1995, t. 24–29, s. 218.

⁵⁹ Kan. 33, synod w Kartaginie 419 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 269.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 268–269.

⁶¹ *Ibidem*, s. 269.

⁶² Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych* III, 57–65 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki du-*

zajmowania się handlem przez duchownych istniał. Biskupi, wydając powyższy przepis, pragnęli ochronić Kościół przed zarzutami nadmiernego zainteresowania sprawami majątkowymi. Św. Augustyn narzekał, że chrześcijańscy handlarze bardzo często zapominają się i gdy interes nie idzie, bluźnią Bogu, a w konkluzji swoich rozważań stwierdzał, że żaden wierny nie powinien zajmować się handlem⁶³.

Synod w Hipponie, 427 r.

Biskupi na kolejnym synodzie afrykańskim w Hipponie w 427 r. zajęli się dyscypliną majątkową kapłanów. Duchowni nie mogli nic przenosić z majątku kościelnego (kanon 4), powtórzono poprzednie zalecenie o zakazie skupowania gruntów (kanon 5) oraz handlu majątkiem kościelnym (kanon 9), a także zakazano biskupom domagania się czegokolwiek z posiadłości i pól należących do Kościoła (kanon 10)⁶⁴. Jak uważał św. Augustyn, chciwość to źródło wszelkiego zła⁶⁵, a dobra powinny być użytkowane w sposób skromny⁶⁶. Św. Ambroży porównywał chciwość do nałogu⁶⁷.

Synod w Vasio (Vaison), 442 r.

Biskupi obradujący w Vasio w 442 r. ustanowili nałożenie kary ekskomunikacji na „każdego, kto zatrzyma ofiarę za zmarłych” i usunięcia takiego duchownego z Kościoła, albowiem „w ten sposób oszukuje się umierających wiernych, jeśli idzie o pełnię ich wotów, a biednych pozbawia się środków na życie i niezbędne utrzymanie”⁶⁸. Potępiono kapłanów, którzy zabierali ofiary do własnej kieszeni, jednocześnie bowiem oszukiwali Kościół i biednych. Takimi kapłanami kierowała chciwość, ganiona przez niemal wszystkich ówczesnych pisarzy chrześcijańskich⁶⁹. Zatrzymywanie ofiar zapewne miało miejsce dość często, całkiem sporo pisał o tym św. Ambroży, potępiając naruszanie depozytów oraz zabieranie ofiar na własne potrzeby⁷⁰. Św. Hieronim w liście do prezbitera Nepo-

chownych..., s. 183–186.

⁶³ Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 70(1), 17 [w:] Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Ps 58–77*, tłum. J. Sulowski, oprac. E. Stanula, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 39, Warszawa 1986, s. 250.

⁶⁴ Por. kan. 4, 5, 9, 10, synod w Hipponie 427 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 4..., s. 313–314.

⁶⁵ Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 118(11), 6 [w:] Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Ps 103–123*, tłum. J. Sulowski, oprac. E. Stanula, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 41, Warszawa 1986, s. 253–254.

⁶⁶ Szerzej na temat poglądów biskupa Hippony dotyczących spraw majątkowych i używania dóbr por. H. Deane, *The political and social ideas of St. Augustine*, New York 1963; D. Burt, *Friendship and society. An introduction to Augustine's practical philosophy*, Michigan 1999; R.W. Dyson, *The pilgrim city. Social and political ideas in the writings of St. Augustine of Hippo*, Woodbridge 2001.

⁶⁷ Ambroży z Mediolanu, *List 7*, 32 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, tłum. i przypisy S. Nowak, wstęp i oprac. J. Naumowicz, Biblioteka Ojców Kościoła, t. 9, Kraków 1997, s. 79.

⁶⁸ Kan. 4, synod w Vasio 442 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 6: *akta synodów od 431 do 504 roku*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, *Źródła Myśli Teologicznej*, t. 6, Kraków 2012, s. 22.

⁶⁹ Por. teksty: Ambroży, *Historia Nabota*; Ambroży, *O Tobiaszu* [w:] Ambroży, *Wybór pism*, cz. 2...; Salwian z Marsylii, *O rządach Boga IV* [w:] Salwian z Marsylii, *Dzieła wszystkie...*

⁷⁰ Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych II*, 144–151 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych...*, s. 160–162.

cjana pisał o tym, że „oszukanie Kościoła jest świętokradztwem”⁷¹. Podobnie uważali hierarchowie. O tym, że te praktyki nie zostały zakończone, świadczy przepis wydany na synodzie w Arelate (po 442 r., przed 506 r.), w którym również ekskomunikowano tych, którzy zatrzymali ofiary wiernych⁷². Chciwość, zgodnie ze słowami św. Ambrożego, była chorobą dotykającą każdej warstwy społecznej⁷³.

Synod w Arelate (Arles), między 442 a 506 r.

Biskupi zgromadzeni w Arelate ponownie podjęli temat lichwy, a także funkcji prywatnych sprawowanych przez duchownych. Zakazano kapłanom uprawiania procederu lichwiarskiego oraz dzierżawienia majątków⁷⁴. Możemy zauważyć, że duchowieństwo w sprawach finansowych (szczególnie jeśli chodzi o lichwę, przez św. Ambrożego porównywaną do działalności szatańskiej⁷⁵) nie przestrzegało ściśle zaleceń wydawanych przez hierarchów.

W kolejnym przepisie wydano zalecenia o wyborze biskupa, nakazujące, by „biskupi nominowali trzech, z których duchowni lub obywatele niech mają władzę wyboru w stosunku do jednego”⁷⁶. Nie jest tu jednak interesująca sama sprawa wyboru biskupa, tylko nadużycia, które przy niej zachodzą, w treści kanonu czytamy bowiem, że należy „przestrzegać tej zasady, by na początku, odsunawszy sprzedajność i przekupstwo, biskupi nominowali trzech”⁷⁷. „Sprzedajność i przekupstwo” przy zdobywaniu stanowisk kościelnych stanowiły problem od początku chrześcijaństwa – przypomnieć można np. przypadek Szymona Maga z Dziejów Apostolskich, który chciał zakupić godność apostołską⁷⁸. W kanonie 54 synodu w Arelate odnajdujemy dowód, że istniały podejrzenia o oszustwa przy wyborze biskupa. Kandydat na to stanowisko mógł wykorzystać wiele nieczystych zagrywek dla zdobycia upragnionego urzędu. Przy wyborze często miały miejsce tzw. „przekupstwa wyborcze”⁷⁹. Aby chociaż spróbować ukrócić takie praktyki (przy coraz bardziej rozwijającym się chrześcijaństwie wyeliminowanie ich graniczyłoby z cudem), biskupi na synodzie wydali odpowiedni przepis. Św. Ambroży lekceważył zdobywanie wierności pieniędzmi, ponieważ przekupieni ludzie są mało lojalni⁸⁰. Przestrzegał też duchowieństwo, by wszelkie godności kościelne zdobywało na drodze uczciwego wyboru⁸¹.

⁷¹ Hieronim ze Strydonu, *List 52* [w:] Hieronim ze Strydonu, *Listy*, t. 2: (51–79), tłum. J. Czuj, Warszawa 1953, s. 12–24.

⁷² Kan. 47, synod w Wasio 442 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 6..., s. 31.

⁷³ D. Kasprzak, *Kwestia bogactwa...*, s. 504.

⁷⁴ Kan. 14, synod w Arelate między 442 a 506 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 6..., s. 26.

⁷⁵ Ambroży z Mediolanu, *List 1**, 7 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 3, tłum., przypisy i indeksy S. Nowak, oprac. J. Naumowicz, Biblioteka Ojców Kościoła, t. 22, Kraków 2012, s. 124–125.

⁷⁶ Kan. 54, synod w Arelate między 442 a 506 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 6..., s. 32.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ Por. Dz 8,9–24.

⁷⁹ I. Milewski, *Depozycje i zyski biskupów w cesarstwie wschodniorzymskim*, Gdańsk 2008, s. 32–33.

⁸⁰ Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych II*, 117 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych...*, s. 151.

⁸¹ *Ibidem*, II, 119, s. 152.

Synod w Irlandii (miejsce obrad nieznane), między 456 a 465 r.

Biskupi zebrani na synodzie w Irlandii wśród wielu innych spraw ustosunkowali się również do kwestii majątkowych. Jeżeli duchowny robił interesy z poganinem, przez które popadłby w długi, to musiał sam je spłacić (kanon 8), zobligowano także wiernych do oddawania długów pod karą ekskomuniki (kanon 20) oraz zdecydowano, by dary składane bezpośrednio biskupowi podczas odwiedzin w kościele swojej diecezji należały do niego (kanon 25), a duchowny, który próbował mu je ukraść, zostawał wyłączony z komunii z Kościołem (kanon 26)⁸². Dary przekazywane biskupowi stanowiły jego własność – albo mógł przeznaczyć je na własny użytek, albo rozdać potrzebującym⁸³.

Synod w Turones (Tours), 461 r.

Jak można zauważyć, proceder lichwiarski wśród duchownych stanowił jeden z najbardziej palących problemów dyscyplinarnych poruszanych na zachodniorzymskich zgromadzeniach biskupich. Biskupi w Turones w 461 r. powtórzyli przepis o zakazie zajmowania się lichwą, powołując się na argumenty Pisma Świętego i ojców soborowych z Nicei (325 r.)⁸⁴ Oczywiście chrześcijanin mógł udzielać pożyczek, lecz „niech daje pieniądze tak, jakby miał otrzymać z powrotem [tylko] ten kapitał, który komuś pożyczył”⁸⁵.

Synod w Galii (miejsce obrad nieznane), między 475 a 485 r.

Biskupi obradujący na synodzie galijskim między 475 a 485 r. nie pominęli kwestii dotyczących bogactwa i majątku. Upomniano biskupów, aby nie przywiązywali wagi do majątku (kanon 3), ubezpieczania się testamentem (kanon 6) oraz aby dysponowali majątkiem kościelnym jako powierzonym, a nie własnym (kanon 15)⁸⁶. Ponadto żaden duchowny nie mógł awansować, jeśli zazdrościł drugiemu dochodów⁸⁷. Biskupi powtórzyli wcześniejsze zalecenia o zakazie handlu majątkiem kościelnym bez zgody innych duchownych⁸⁸. Droga kapłaństwa została zamknięta dla osób parających się lichwą⁸⁹. Dziwi tak późne wydanie kanonu zabraniającego lichwiarzowi starać się o stanowiska kościelne. Trudno jednoznacznie orzec, dlaczego dopiero w 495/495 r. biskupi wydali ten przepis. Skoro piętnowano uprawianie procederu lichwiarskiego przez duchownych, to oczywistym wydawało się to, że kandydatury na stanowiska duchowne świeckich lichwiarzy i tak byłyby odrzucane.

⁸² Por. kan. 8, 20, 25, 26, synod w Irlandii między 456 a 465 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 6..., s. 190–192.

⁸³ A. Żurek, *Działalność charytatywna...*, s. 189–190.

⁸⁴ Kan. 13, synod w Turones 461 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 6..., s. 234.

⁸⁵ Ambroży z Mediolanu, *List* 62, 4 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2..., s. 100.

⁸⁶ Por. kan. 3, 6, 15, synod w Galii między 475 a 485 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 6..., s. 262–263.

⁸⁷ *Ibidem*, kan. 42, s. 266.

⁸⁸ *Ibidem*, kan. 50, s. 267.

⁸⁹ *Ibidem*, kan. 55, s. 268.

Synod w Rzymie, między 494 a 495 r.

Hierarchowie zebrani na synodzie rzymskim w 494/495 r. zakazali pobierania opłat za udzielanie sakramentów chrztu i bierzmowania pod karą wyłączenia z komunii z Kościołem⁹⁰. Powtarzało to zalecenia z synodu w Elwirze⁹¹. Duchownym nie zezwolono na prowadzenie nieuczciwego handlu (ten problem dotyczył szczególnie regionu Piceno w środkowej Italii) oraz na handlowanie w Kościele⁹². Była to już zasada ewangeliczna, zawarta w słowach Jezusa: „dom Pana powinien być domem modlitwy, a nie domem handlu i jaskinią zbójców”⁹³. Św. Augustyn pouczał mniszki w Hipponie (a przez nie również wszystkich duchownych), żeby nie przejmowały się dobrami ziemskimi⁹⁴, co w wielu wypadkach wyglądało na trudne do zrealizowania.

Potępieno również symonię wśród mnichów i kleru. Synod stwierdził, że „zarówno dający, jak i przyjmujący są winni potępienia”⁹⁵. W Italii dochodzić musiało do przypadków kupowania i sprzedawania urzędów kościelnych. Praktyka taka była niedopuszczalna, lecz chęci zysku często przesłaniały kwestie wiary i doktryny. Proceder ten miał miejsce na całym obszarze Cesarstwa Rzymskiego. W Afryce Północnej znany był przypadek zakupienia stanowiska prezbitera za dwadzieścia follisów oraz stanowiska biskupa za czterysta follisów⁹⁶. Św. Ambroży uważał, że każde stanowisko kościelne powinno zdobywać się wiarą i umiejętnościami, a nie pochlebstwem i przekupstwem⁹⁷.

Podsumowanie

Handel i pieniądź są towarzyszami człowieka prawie od początku świata. W IV i V w. biskupi nie potępiali handlu, jednak uważali, że duchowny nie powinien być zajmować się nim osobiście ani tym bardziej brać udziału w nieuczciwych interesach, tylko po to, aby zwiększyć swój stan posiadania. Jak pisał św. Augustyn, nie pieniądź jest źródłem zła, tylko chciwość⁹⁸. W bardzo bogatej kolekcji synodowej zachodniorzymskich zgromadzeń biskupich w interesującym nas okresie całkiem sporo przepisów dotyczy spraw majątkowych. Przeważają tutaj kanony zakazujące duchownym lichwy oraz pełnienia różnych funkcji publicznych czy świeckich, takich jak zarządca, pełnomocnik, administrator, rachmistrz. Sprawy majątkowe Kościoła również zaprzętały głowy biskupów. Nie można było sprzedawać dóbr kościelnych bez uprzedniej zgody swoich zwierzchników. W marginalnym stopniu w kanonach znajdujemy też potępienie symonii.

⁹⁰ Kan. 7, synod w Rzymie między 494 a 495 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 6..., s. 308.

⁹¹ Por. zalecenia z Elwiry: *Synody i kolekcje praw*, t. 1..., s. 58.

⁹² Kan. 17, synod w Rzymie między 494 a 495 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 6..., s. 312.

⁹³ Por. Łk 19,47; Iz 56,7; Jr 7,11.

⁹⁴ Augustyn, *List* 211, 6 [w:] *Antologia listu starochrześcijańskiego...*, s. 270.

⁹⁵ Kan. 26, synod w Rzymie między 494 a 495 r. [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 6..., s. 315.

⁹⁶ J. Jundziłł, *Pieniądź w łacińskiej literaturze...*, s. 40–41.

⁹⁷ Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych* II, 119 [w:] Ambroży z Mediolanu, *Obowiązki duchownych...*, s. 152.

⁹⁸ Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 51,14 [w:] Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Ps 36–57...*, s. 301.

Przed wszystkim biskupi zajmowali się lichwiarstwem, które z racji tego, że pojawia się w większości kanonów dotyczących spraw majątkowych, musiało stanowić poważny problem dla ówczesnych hierarchów kościelnych. Walkę z procederem lichwiarskim prowadzili także ówczesni pisarze chrześcijańscy, tacy jak Ambroży, Augustyn czy Salwian z Marsylii. Kościół mocno piętnował lichwę i chciwość. Jak wynika z częstotliwości powtarzania zakazów zajmowania się tym procederem, próby naprawy nie były do końca udane. Świadczą o tym kolejno wydawane kanony synodów oraz pisma Ojców Kościoła⁹⁹. Duchowny bowiem nie powinien zajmować się sprawami ziemskimi. W stan kapłański, oprócz ludzi z prawdziwym powołaniem, wstępowali również mężczyźni mniej się do tego nadający, poszukujący przede wszystkim w miarę łatwego zysku lub chcący robić karierę za wszelką cenę, a panujące powszechnie jako główna religia w Cesarstwie chrześcijaństwo stwarzało olbrzymie możliwości awansu społecznego i kariery w strukturach hierarchii kościelnej¹⁰⁰. I to właśnie tacy ludzie, nastawieni na własny zysk i karierę, byli powodem wydawania kanonów dotyczących bogacenia się, handlu i spraw majątkowych. Warto też przypomnieć, że po zwolnieniu duchownych wszystkich stopni ze świadczeń publicznych przez Konstantyna¹⁰¹ nastąpiło bardzo wiele fikcyjnych święceń kapłańskich do niższego stanu, żeby uniknąć płacenia podatków i dopiero w 364 r. ograniczono zwolnienia podatkowe do wyższych stopni duchowieństwa¹⁰².

Ponadto warto zauważyć, że duchowny, mimo swojej pełnej powagi funkcji, też pozostawał człowiekiem i podlegał słabościom w równym, a może nawet większym stopniu, jak człowiek świecki. Dlatego nie dziwi to, że problem zarabiania pieniędzy i nieuczciwego bogacenia się duchownych istniał i istnieje do dzisiaj. Św. Augustyn bardzo ganił zachowania handlarzy, które były powodowane chciwością, dając do zrozumienia chrześcijanom, że nie powinni się parzyć nieuczciwym handlem, co dość często się zdarzało¹⁰³. Kapłan nie mógł zajmować się sprawami ziemskimi tylko i wyłącznie dla własnego zysku.

Pewien problem stanowić też musiało handlowanie dobrami kościelnymi czy bogacenie się w inny sposób (równie podejrzany co lichwa). Wszystkie takie sposoby były zakazane, handel majątkiem Kościoła został zaś obłożony surowymi sankcjami.

Kupowanie i sprzedawanie stanowisk kościelnych zaczęło zaprzętać biskupów tak naprawdę dopiero pod koniec V w., kiedy to został wydany kanon 29 synodu rzymskiego (494/495 r.), bezpośrednio zakazujący symonii.

Sprawy związane z majątkiem i lichwą (zwłaszcza w odniesieniu do stanu duchownego) pochłaniały uwagę biskupów obradujących na synodach w prowincjach zachodniorzymskich w IV i V w. Jak można stwierdzić na podstawie zebranego i zaprezentowanego materiału źródłowego, mimo ciężkich kar kościelnych ustanawianych za zajmowanie się procederem lichwiarskim przez duchownych – przepisów nie przestrzegano, a hierar-

⁹⁹ I. Milewski, *Pieniądz w greckiej literaturze patrystycznej IV wieku*, Gdańsk 1999, s. 44–52.

¹⁰⁰ G. Alföldy, *Historia społeczna...*, s. 249.

¹⁰¹ Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna* X, 7 [w:] Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna...*, s. 691–693.

¹⁰² J. Gaudemet, *L'Eglise dans l'Empire Romain*, Paris 1958, s. 170–171.

¹⁰³ Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 70(1), 17–18 [w:] Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Ps 58–77...*, s. 250–252.

chowcie podejmowali próby walki ze zjawiskiem lichwy, które przynosiły niewielkie efekty. Dowodem na to jest regularne powtarzanie w kanonach zakazu uprawiania lichwy dla osób duchownych, która to grupa najbardziej interesowała biskupów. W mniejszym stopniu zajmowano się zagadnieniem świeckich lichwiarzy chrześcijan – w tej kwestii znacznie więcej mieli do powiedzenia ówcześni pisarze chrześcijańscy. Ta różnica wynikała z tego, że biskupom na zgromadzeniach w pierwszej kolejności zależało na zdyscyplinowaniu duchowieństwa, świeckich zaś upominano podczas nabożeństw za pomocą kazań opartych na staro- i nowotestamentowych naukach¹⁰⁴. Problem lichwy był bardzo trudny do zwalczenia i zajmował duchownych jeszcze w następnych epokach.

Summary

In this article I tried to prove that bishops from western part of Roman Empire in the IVth and Vth century were concerned about social problems like usury and property issues related to the acquisition of wealth. The bishops on their synods discussed many problems. Usury has been criticized on many synods. The bishops also took up matter of trade and simony. Christians were ordered to refrain from greed. Moreover, it was not allowed to enrich themselves unfairly and to sell a goods of Church. These problems were discussed. Especially usury was hard to eradicate, which proves next canons published by the next synods in the period of time. At the end, the best opinion about that issue was told by Jesus Christ: „It is written, ‘My house shall be a house of prayer,’ but you have made it a den of robbers” (Lc 19,47).

¹⁰⁴ Por. R. Newhauser, *The early history of greed: the sin of avarice in early meideival thought and literature*, Cambridge–New York 2000, s. 2–20.